



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i edycją do domu 120 mk. Dla odbiorcy placem na miejscu 110 marek. Cena pojedynczego numeru 5 marek.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nieparelowy jednokolumnowy na 1 kolumnie 20 mk. za 10 wierszy, na II i III kolumnie 10 marek, na IV kolumnie 5 marek. Drobne ogłoszenia po 5 mk. za wiersz. Najtańsze ogłoszenie 35 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rokopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. Panny Marji Nr. 50. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 45

Na zasadzie uchwały Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Próby rewolucji w Niemczech.

Niedawno jeden z wybitnych publicystów niemieckich przypomniał zdanie rosyjskiego dyplomaty o polityce niemieckiej, wypowiedziane w chwili szczytów. Rosjanin ów miał się wyrazić: „W polityce zagranicznej, wy, Niemcy, nie jesteście nawet w przybliżeniu tak demonicznymi, jak jakich zgranicza skłonna jest was uważać, natomiast z całą pewnością jesteście znacznie głupszy, niż o was sądzi”. Zdanie to ma niewątpliwie wielkie jądro prawdy w sobie, a cytuję je tu dlatego, że u nas w Polsce Niemcom opinia przypisuje zbyt często i zbyt wielką demoniczność w działaniach, dopatrując się celowego podstępów w tych nawet wypadkach i czynach, które są powodem rozpaczy u samych Niemców.

Tak i teraz zdarzyło mi się czytać zdanie, że obecne próby rewolucji komunistycznej są faras i komedia, zainscenizowaną w celu nastrawienia ententy i przekonanie jej, że w razie stosowania dalszych represji Niemcy gotowe są wpaść w otchłań anarchii, połączyć się z bolszewikami i t. p. Rzecz jasna, że dyplomacja niemiecka nie będzie tak niemądre, aby śdzielszych rozruchów nie wyszukać jako argumentu przeciwko rozbiciu organizacji wojskowych, wnosząc jednak, że zostało to naumyślnie ukartowane, nie odpowiada faktycznie stanowi rzeczy. Próba rewolucji, aczkolwiek nie wypadła zbyt poważnie i nie objęła tak wielkich obszarów, jak tego się inicjatorzy spodziewali, była jednak zupełnie poważna.

Przy ocenianiu wypadków w Niemczech wcale nie należy zapominać o głębokim przewrocie i wstrząśnięciu moralnym, jakie naród niemiecki przeszedł w końcu 1918 roku, kiedy prowadzony cały czas na pasku urzędowej prasy, mniemał, iż znajdując się w wyższej sferze i zwycięstwa, a tymczasem znalazł się na dnie ruiny i upokorzenia. Miarę przewrotu, jaki dokonał się w umysłach niemieckich, mogą być gorzkie słowa sdezonowanego króla saskiego, który nie potrafił sobie niczem, jeno chorobą zbrojową wytłumaczyć fakt, że on, członek domu panującego w Saksonii od 10-ciu wieków, członek zakoronowanej dynastji, został zdmuchnięty z tronu kilkoma mowami, wygłoszonymi przez niewładomego przybłęde, galicyjskiego żydka!

Spółczesność niemieckie do dziś jeszcze nie odzyskała całkowicie równowagi wewnętrznej; wielkie ilości głosów, jakie przy wszystkich wyborach otrzymują krajane lewicowe stronnictwa, są tego dowodem. Rewolucja, która obecnie zamierza wywołać komunistów, jest skazana na nieuchybne wygaśnięcie, bo jednak mi na wszystko, opowiedział się za nią ogromna mniejszość mas, na które liczyli, a przedawszystkiem zawładli Berlin. Jeszcze raz sprawa się za nasza, że na prowincji można wywołać jedynie bunt, który prędzej czy później będzie stłumiony—rewolucja robi tylko stłoczek. Otóż stłoczek zawładnia komunistów, mimo, iż posiadają tu niewątpliwie znaczne wpływy. Władze centralne mogły tedy bez troski o swój własny byt zająć się tłumieniem ruchu zbrojnego, który wzbudził w prowincji i Saksonji i objął znaczną część kraju. Potworny był tam liczne doświadczenia, z których ruch się promieniował na okolicę; znacznymi ośrodkami było Kisleben i olbrzymie zakłady fabryczne w Leuen, zatrudniające

przeszło 20 tysięcy robotników. Przyłączenie się tych zakładów do rewolucji jest również bardzo charakterystyczne; są to bowiem zakłady, wyrabiające połączenia szotowe z azotu powietrza, jak wapno szotowe, selety i t. p., a więc produkty, które, jako nawozy sztuczne, są dziś dla Niemiec niezbędne. Niemcy musieli sprowdzać dotychczas ogromne ilości zboża i podnieślenie produkcji własnych psół jest dla nich kwestją pierwszorzędowego znaczenia. Zakłady w Leuen „wiążą” dziennie w swych produktach około 400 ton azotu, co zastosowane na roli, daje przyrost zięta o 8,000 ton, czyli dostarczy po kilogramie chleba dla 8 milionów ludzi; wobec braku nawozów sztucznych utrudnienie ruchu tych zakładów właśnie teraz na wiosnę było obywatelskim obowiązkiem, mimo to jednak wszystkie wysiłki utrzymania tam spokoju nie wywarły należytego wrażenia na robotników i zakłady przyłączyły się do rewolucji, stając się jednym z jej centrów. Jest to też dowodem niekorzystnego nastroju mas robotniczych.

Umiarłowieni socjaliści szeszli w ostatnich miesiącach do rzędu partji ludu i porządku i zdaje się, najchętniej podjęliby dawną rolę parlamentarną opozycji, rezygnując z reformatorskich zamiarów. Czynnym rewolucyjnym żywiołem są niezawisli i komunistki z jednej strony, skrajni zaś i prawica z drugiej. Pomędzy temi grupami rozegra się walka, a kto zwycięży, trudno jeszcze powiedzieć.

J. Z-ki.

Odezwa ziemian wilenskich.

Wilno. Związek ziemian ziemi wileńskiej rozzesłał następującą depeszę do naczelnika państwa, premiera Witosa, ministra Sapiehy oraz Hymanasa:

„My, ziemianie ziemi wileńskiej, szanując niezłomną wolę zgodną z wolą ogółu ludności miejscowej, połączenia Wileńszczyzny z Polską, wielokrotnie już i kategorycznie wyrażaną, raz jeszcze uroczysto i stanowczo oświadczamy, że 1. nigdy się nie zgodzamy, aby wola nasza była pogwałcona; 2. o leby rząd polski był zmuszony do oddania Wileńszczyzny wrogłemu dla nas rządowi kowieńskiemu, to stanemy wszyscy do walki obronnej, broniąc do ostatniej kropli krwi przyrodzonych praw naszych do tej ziemi; 3. bohaterka armje, z synów ziemi naszej złożone, z generałem Żeligowskim na czele, nie odstąpi od szlachetnej sprawy i wspólnie z całą ludnością Wilna i ziemi wileńskiej przeciwstawia się wszelkim samochom do woiności i prawu nasza”. Rada wileńskiego Tow. rolniczego przesłała do wyżej wymienionych osób telegram treści następującej:

„Wileńskie Tow. rolnicze oraz zrzeszeni rolnicy uroczysto oświadczają, iż w razie nieprzychylnych decyzji Ligi narodów, smierzejacej do oddania Wileńszczyzny Litwie Kowieńskiej — dobrowolnie ziemi wileńskiej, gdzie z takim mozolom od dawien dawna osiągnięty był nasz dobytek kulturalno-rolniczy — rządowi kowieńskiemu nie oddadzą — nie oddadzą ziemi wileńskiej i naszego Wilna, choćby [nawet] konieczność smusiała rząd polski do zrzeczenia się odwiecznych praw do tej ziemi. Zrzeszone potomczkielejkiej pracy rolniczej, zagoni wien ekie, które tylko przemoc mogłaby wywrać z rąk naszych, obronimy z bronią w ręku pod dowódstwem syna tej ziemi, bohaterkiego generała Żeligowskiego”.

Obszar przemysłowy dla Polski.

Paryż. General Le Rond przedstawił Międzysojusznicej Komisji Plebiscytowej w Opolu, został w dniu wczorajszym przyjęty przez Biłanda, któremu złożył sprawozdanie o przebiegu prac Komisji Międzysojusznicej.

Jakkolwiek gen. Le Rond wstrzania się udzielił bliższych informacji z kół miarodajnych informują że Radzie Ambasadorów złożone zostaną trzy raporty, opracowane przez przedstawicieli Francji, Anglii i Włoch. W raportach tych członkowie Komisji Międzysojusznicej uznają zasadniczo konieczność podziału Górnego Śląska. Istnieje jednak pewna różnica zdań między nimi co do sposobu podziału tego obszaru przemysłowego, w którego okręgach wilejskich uzyskał większość Polacy, w milejskich zaś — Niemcy. W każdym razie istnieje również bardzo poważne powody do nadziei, że Komisja Międzysojuszniceja zaproponuje Radzie Najwyższej przydzielenie Polsce całego obszaru przemysłowego.

Rada Ambasadorów zajęła się zbadaniem ostatecznym wniosków Komisji Mię-

dzysojusznicej w dniu 21 kwietnia. Po tej dacie zostanie ogłoszone specjalne sprawozdanie o wyniku plebiscytu. Według moich informacji, nieprawdopodobnie i niemożliwe jest przypuszczenie, ażeby Rada Ambasadorów uchyliła się od rozstrzygnięcia ostatecznego tej sprawy. Traktat Wersalski wyszkie dmsga się, aby sprawę tę zdecydowały mocarstwa Sprzymierzone. Jeżeli jednak Rada Ambasadorów uchyli się od odpowiedzialności w sprawie Górnego Śląska, wówczas wyznaczenie granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku zostanie przeprowadzone przez Radę Najwyższą, która zbierze się w dniu 1 maja dla omówienia środków przynusowowych przeciw Niemcom, w razie dalszego ich oporu co do wykonania postanowień Traktatu Wersalskiego.

Niemcy czynią wszelkie wysiłki, ażeby zapewnić sobie pomyślne rozstrzygnięcie kwestji górnośląskiej. Nota, jaką przedstawił rządowi państw Sprzymierzonych w tej sprawie, zawiera 300 stronni druku i podejże szereg kłamstw o rzekomych nadużyciach i terrorze polskim na obszarze plebiscytowym.

Samopomoc społeczna w Anglii

London. Na skutek odezwy rządu do samopomocy społecznej w sobotę i niedzielę zgłosiło się bardzo wielu ochotników do organizujących się oddziałów samopomocy. Napływ tych ochotników do Londynu przypomina masowe zgłaszanie się ochotników do wojska w czasie wojny. W samym Londynie sformowano 23

bataliony tych ochotników, których się wysła natchmiast do pracy przy pom-pach kopalnianych. Ten odruch samopomocy społecznej sprawił też, że kolejarze mniej się skłaniają do strajku. Kolejarze w Południowej Walji odmówili swego udziału w strajku, a Inni powzięli decyzję w poniedziałek.

Telegramy

Wilno za wcieleniem do Polski.

Wilno. Powstało święto w Wilnie „Związek obrony woli ludności należenia do Polski” odbył tłumny wiec, na którym powzięto uchwałę stwierdzającą niezłomną wolę tego kraju należenia do Polski.

Podobną uchwałę powzięł wiec ligi robotniczej. Poratem w całym kraju i mieście odbywały się zgromadzenia i wiece domagające się od rządu stanowczej polityki w kierunku wcielenia Wileńszczyzny do Polski.

Cześć a Niemcy

Praga EE. Na konferencji przedstawicieli pięciu stronnictw czeskich rozpatriono sprawę włączenia udziału w sankcjach przeciw Niemcom. Wszystkie stronnictwa wyraziły zgodę na włączenie udziału, jedynie stanowisko socjaldemokracji jest niewyrażone. Prawdopodobnie jednak i s. d. zgodzi się również.

i Czechi

Bytom EE. Otrzymano tu wiadomość z kół dobre pomyślnych, że rząd czeski stara się nawiązać kontakt z tu-tejszymi zwolennikami niepodległości G. Śląska.

Handel Rosji z Polską

Ryge. Omawiając ratyfikację traktatu polsko-rosyjskiego, moskiewskie „Izwieszija” twierdzą, że w pierwszej połowie maja Rosja otrzyma z Polski co najmniej 400 wagonów najtańszych towarów, przeważnie zrenufaktury i naszyn. Dalej dziennik informuje, iż w krótkim czasie do Warszawy wysłana będzie sowiecka delegacja handlowa.

Międzysojusznicej komisja za podziałem

Paryż. „Echo de Paris” donosi, że międzysojusznicej komisja na Górnym Śląsku wypowiedziała się już za zasadą podziału tego kraju.

„Petit Parliant” twierdzi, że Niemcy sami na G. Śląsku są tego zdania, aby okręg przemysłowy był przyłączony do Polski. Nie jest tajemnicą bowiem, że 200,000 polskich górników jest raczej zdecydowanych zatopić kopalnie, aniżeli być dłużej pod jarzmem niemieckim.

Podniesienie poborów Naczelnika Państwa

Warszawa. Rada ministrów uchwaliła podniesienie szacunkowych poborów Naczelnika Państwa na 100,000 marek miesięcznie, funduszu reprezentacyjnego na 200,000 mk., a funduszu dyspozycyjnego na 300,000 mk.

Żydowski Bund pod sztandarem bolszewizmu

Warszawa. „Morningpost” cytując za wychodzącym w Berlinie bolszewickim dziennikiem „Nowy Mir” wiadomość o połączeniu się Bundu z partją komunistyczną. Do tej resolucji przyłączył się podobno także delegat żydowskiego Bundu z Polski i przesłał pod kierownictwem trzeciej międzynarodówki.

Świadczą to, iż „Bund” otwarcie wyznacza już standard bolszewizmu. Władze nasze powinny wysunąć z tego fakt odpowiednio konsekwencje.

Cele dyplomacji sowieckiej.

London. „Times” głębsza tajny dokument Moskiewskiego Komitetu Wykonawczego, podpisywany przez Bucharina, Berezina i Pawłowa, Feldmana, a zawierający instrukcje dla politycznych i gospodarczych misji Rcsji sowieckiej w za-

chodnich państwach europejskich. Instrukcje te stwierdzają: Stosunki gospodarcze służą tylko do szerzenia propagandy komunistycznej. Głównym celem jest ślania niezadowolonia pomiędzy robotnikami oraz przeprowadzenie przygotowań do wojny i niepokoju. Do tego celu mają służyć rokowania w sprawie układów gospodarczych. Należy przeprowadzać strajki, protestujące przeciwko panującemu stosunkowi i popierać je w nadziei, że następstwem ich będzie rewolucja społeczna.

Misje nie powinny oszczędzać pieniędzy, ponieważ w ten sposób okażą swoje znaczenie. Lokala biurowe mają być położone w centrach kupieckich wielkich miast i mają być zbytownie urządzone. Przedstawiciele Sowietów powinni mieszkać w pierwszorzędnych hotelach i urządzać przyjęcia w wielkim stylu oraz okazywać największą gościnność, ażeby wszędzie także zainteresowanie partii komunistycznej.

Drugim głównym punktem jest organizacja partii komunistycznej.

Trzecim punktem jest wpływanie na prasę; należy kupować plama, któreby nie występowały otwarcie za swoimi tendencjami politycznymi.

W czwartym punkcie oznaczone jest, jako najważniejsze zadanie szczyplenie zarobków komunistycznych wśród żołnierzy i marynarzy oraz podniecanie bezlistosnej nienawiści przeciwko oficerom.

Dziświaty punkt powiada: niebezpieczeństwa wojny należy wyraziście odmalować także i wymyślać.

W końcu dziświaty punkt zawiera nakaz organizowania demonstracji i strajków rewolucyjnych.

Pogłoski o tajnym traktacie polsko-bolszewickim.

Warszawa, „Orient” donosi z Rygi: Prasa lotewska zamieszcza wieści o tajnym traktacie polsko-rosyjskim, mocą którego Polska rzekomo przyrzeka zachować neutralność na wypadek wojny między Rosją a Łotwą, w zamian za co Rosja począłaby neutralną na wypadek zagarnięcia Litwy przez Polskę.

(Pogłoski o rzekomym „tajnym” traktacie powstały prawdopodobnie wskutek tego, iż na mocy jawnego traktatu Rosja zobowiązała się w Rydze do neutralności w sprawie sposobu uregulowania sporu polsko-litewskiego).

Aeroplany niemieckie krążą nad Polską.

Katastrofa dała władcom polskim dowody winy niemieckiej.

Pod Grudziądzem spadł ze znacznej wysokości niemiecki samolot najnowszej konstrukcji i rozbił się na miejscy. Ciężko rannego lotnika przewieziono do szpitala.

Władze polskie zainteresowały się celem, jaki spowodował lotnika niemieckiego do krącenia nad terytorjum polskiem.

Zwalczanie chorób zakaźnych w Polsce.

Celem zwalczania niebezpiecznych chorób epidemicznych w Polsce, na prośbę Ligi Narodów, rząd duński posłał do państwa duńskiego w Warszawie, za pośrednictwem państwowej instytucji „Serum”, za 108,000 koron duńskich serum jako antidotum przeciwko chorobom zakaźnym.

Prócz tego, rząd duński przeznaczył na ten cel gotówką 100,000 koron duńskich.

Kijów zagrożony przez powstańców.

Łwów. W Ternopolu otrzymano wiadomość, że zupełnie niespodziewanie dla bolszewików oddziały powstańców zajęły miasto Oster, w gub. czernigowskiej, położone zaledwie o kilkadziesiąt kilometrów od Kijowa. Powstańcy rozstrzelali kilkadziesiąt komisarzy i urzędników sowieckich i rozbroili nieliczną załogę. Tegoż dnia awangarda powstańców zaczęła posuwać się w stronę Kijowa. Do powstańców przysięgają się w ogromnej liczbie chłopci. Czernigowska grupa powstańcza usiłuje nawiązać łączność z drugą powiatową grupą, która operuje na zachód od Kijowa.

Generalny sztab strajkujących.

London. Delegaci trzech związków robotniczych, mianowicie górników, kolejarzy i robotników transportowych uchwalili ustanowić generalny sztab strajkujących, złożony z 3 członków. Są nim przywódcy robotników Thomas, Wi-

lams i Smith i upoważnieni są do prowadzenia wszelkich konferencji w imieniu robotników.

Przeciw Bułgarii

Ateny EE. Prasa grecka donosi, że Grecja, Rumunia i Jugosławia doszły do zupełnego porozumienia w sprawie wspólnego wystąpienia przeciw Bułgarii. Każde z tych państw przśle Bułgarii oddzielną, ale jednobrzmiącą notę z powodu grasowania band bułgarskich na ich pograniczu.

Zatopienie okrętu ze strajkującymi marynarzami

Buenos Aires. Członkowie Związku robotników morskich w Paragwaju zbuntowali się i wsiadli na okręt „Humanitas” celem połączenia się z innymi zbuntowanymi marynarzami na północy, aby w ten sposób zmusić rząd do przyjęcia warunków.—Rząd wysłał przeciw nim kanonierkę. Okręt „Humanitas” został podobno zatopiony.

Mili goście Warszawy.

Wczoraj odbył się raut wydany dla przedstawicieli młodzieży uniwersyteckiej w sali Resursy Obywatelskiej. Sympatyczni goście po przyjęciu u ich kolegi p. Harzego w południe, a po obiedzie w poselstwie francuskim, mogli się oddać zabawie towarzyskiej, rozśalowanej w tańcu. Byli rozentuzjzmowani przyjęciem, zdawali sobie sprawę, że „ażeby cenić drugich, trzeba ich znać”. Ten cel mają osiągnąć wzajemne „podróże” przedstawicieli młodzieży różnych narodów, uczonych i profesorów.

Dziśniej o 4 przyjęcie miłych gości Naczelnik Państwa i będą mogli zobaczyć, co znaczy w życiu narodów jeden wielki człowiek. Włocorem „opuszcza” Polskę i przez Berlin powróci do Francji, Belgii, Anglii.

Z dawnych czasów.

Było to w Karaslinie. Wyszedł sobie legun z ziemianki i chciał zapalić papierosa, lecz nie miał zapalek. Wtem patrzy, wśród ciemności nocy wołyńskiej mający się sylwetka przechadzającego się leguna z zapalonym papierosem, podchodzi, zatrzymując go słowami: „Obywatelu, pozwólcie odpalić”. Legun z papierosem w milczeniu podaje mu ognia. Zapalił nasz żołnierz papierosa i rad począł gawędę.

A wy skąd? — Ja z Brygady—odpowiada legun z papierosem.

Z Brygady? — To wy blisko Dziadek, to i na polityce musicie się znać. Powiedzieli mi: będzie Polska, czy nie będzie?

Uśmiechnął się legun z papierosem, rękę oparł na ramieniu przygodnego towarzysza rozmowy i odparł:

— A wy jak myślicie? — Nic nie myślę, choć widzę, że nam Nienicy coś za bardzo widać w parady; ale ja o tem nie myślę, bo od tego jest Dziadek, a ten ma łeb jak koń, to i z Niemcami da sobie radę... ale, pozwólcie zapalek, bo mi papierosy zgał.

Legun z papierosem zapalił zapalnik, przy blasku którejś pozostał nasz gawędziarz i to sam Dziadek stał przed nim. Wyprostował się jak struna, nie wiedząc, co począć. Wybawił go z tej sytuacji Komendant, pytając:

— A co obywatelu, będzie Polska, czy nie? — Będzie obywatelu Komendantie! — będzie—wykrzyknął wyprostowany legun.

Z wycieczki na Górny Śląsk.

Koszęcin. Z powodu pomyślnego wyniku plebiscytu Śląsk Górny połączy się wkrótce z Macierzą, warto więc poznać bliżej tę część Polskiej Korony. Najwięcej nas interesować musi powiat lubliński, bezpośrednio sąsiadujący z powiatem częstochowskim.

W powiecie lublińskim znajduje się na uwagę Koszęcin, słynny jako miejsce cudowne i posiadający znakomite zachowany zamek z XVI stulecia.

Koszęcin, pierwsza stacja kolejowa od Lublińca w kierunku Tarnowickich Gór, jest wsią gminną i parafialną.

Zaraz przy stacji Koszęcin znajduje się kościół św. Trójcy.

Ongi na miejscu kościoła było trzęsawisko, w którym nieraz tonęli pjeni mieszkańcy Koszęcina, obecnie trzęsawisko zaszyano siłąką z pleców żelaznych. Według podania ongi parafianie koszęcińscy w lesie na górze, oddalonej o 1 kilometr od miejsca, gdzie obecnie

stoi kościół św. Trójcy, chcieli wybudować kościół i w tym celu zwieźli na górę kałkawy materiał do budowy, t. j. cegły i balki, tymczasem w jedną noc cały materiał budowlany został cudownie przeniesiony na trzęsawisko.

Mieszkańcy Koszęcina widzieli, jak maleńki rak przonośli z górki w lesie na trzęsawisko obrzynie balki drzewa i inny materiał budowlany. Uważając powyższe zdarzenie cudowne za wyraz woli Bożej, mieszkańcy zbudowali kościół na trzęsawisku.

Kościół ten o jednej wieży, niski, zbudowany z drzewa na fundamencie z cegieł, wznosił się wśród grzebalnego cmentarza.

W wielkim ołtarzu znajduje się cudowny obraz św. Trójcy, zdobłą go liczne wota srebrne.

Na jednej ze ścian kościoła znajduje się obraz, odnoszący się do legendarnych dzieł kościoła. Przedstawia on maleńkiego raka, który na nodze włocze obrzymiał belkę.

Oryginalne wrażenie robią wiszące na ścianie kościoła trzy skórzane chomąta końskie.

Są to wota właścicieli koni, którym konie zachorowały na wściekliznę. Właściciele koni słubowali, iż o ile konie wyzdrowieją, to ofiarują na kościół pewną kwotę. Konie wyzdrowiały, więc właściciele przyczynili się do wzniesienia powyższego kościółka i jako wota powiesili... chomąta końskie, świadczące o protoduszności ofiarodawców.

Przy kościele znajdują się ocmobrowane cegłami i osłonięte daszkiem cudowne źródło. Woda z cudownego źródła uzdrawia wszystkie choroby, zwłaszcza choroby oczu.

Owiaręć kilometr od stacji znajduje się wieś Koszęcin. W środku wsi wznosi się murywaną z cegieł kościół parafialny pod wezwaniem Serca P. Jezusa, przy nim mieszka proboszcz, znany hakatysta.

Obrzymie dobra Koszęcin, obejmujące 66.000 morgów, należały ongi do udziałnych książy opolskich, potem do królów czeskich, później do panów na Kochłowicach. W r. 1640 nabył je Fryderyk v. Blacha, który w r. 1647 sprzedał dobra Koszęcin baronowi v. Reuthen. Po nim odziedziczył Koszęcin baron v. Sobek. Od r. 1819 dobra powyższe stały się własnością książy Mohenlohe.

Przepyszny, wspaniale zachowany, średnowieczny zamek z 16-go stulecia, przebudowany w r. 1829, jest prawdziwą ozdobą tej magnackiej rezydencji.

W zamku tym nieraz przebywał w gościnie u barona v. Reuthena król Jan Sobieski, zaś podczas wyprawy wiedeńskiej w r. 1683 w zamku koszęcińskim mieszkała czas jakiś królowa Marysielka.

Stanisław Rumszewicz.

KRONIKA.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. W czwartek dnia 14 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem, odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada: Dalszy ciąg rozpraw nad budżetem.

— Opodokimotopierania skarbu w Częstochowie. Na skutek wezwania dyrektora lisy skarbowej w Kielcach, straszaniem dyr. Nowińskiego zwolone zostały w piątek o godz. 6 i pół po południu w gmachu Banku Handlowego zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa w celu zorganizowania w Częstochowie podkomitetu popierania skarbu narodowego przy głównym wydziale wykonawczym województwa Kieleckiego.

Na zebraniu zostały zaproszone osoby, które ujawniły chęć współpracy w tym kierunku, wskazane przez dyrektora lisy skarbowej w odezwie wystosowanej do dyr. Nowińskiego.

Reorganizacja sklepów miejskich.

W związku z zamierzoną reorganizacją sklepów miejskich żywnościowych Magistrat od 1 kwietnia wypowiedział posady wszystkim pracownikom i pracownicom tychże sklepów, tak etatowym jak i djarżajzom.

— Na zjazd do Poznania. Na odbywający się w Poznaniu zjazd przedstawicieli Związku miast wyjechali z Częstochowy: prezydent dr. Marczewski, ora radni: Inz. Hlasko, dr. E. Kohn i Stilller.

— Zarząd Koła Polek zawładnia swoje członkinie, — zebranie ogólne odbędzie się dn. 13 b. m. t. j. w środę o godz. 8 wiecz. Jasnogórska 26a.

— Kukler zółty. Ministerstwo Arowizacji podaje do wiadomości, że wobec ograniczonego zapasu cukru białego (kryształu) Ministerstwo zmuszone jest, poczynając od marca r. b., dokonywać przydziału dla wszystkich warstw ludności, z wyjątkiem szpitali i aptek, cukru surowego (sóltego). Pozostałe rozporządzone zapasy cukru białego przydzielone będą w miesiącach letnich (od lipca). Zarządzenie to jest niezbędne za względu na trudność magazynowania cukru surowego w miesiącach upalnych.

— Na sztandar dia 27 p. p. Dn. 16 kwietnia Koło Polek urzędującego w tenże w sali Polonia pod protektoratem pani starościny Kazimierowej Kühnowej. Wzięcia tylko za imiennymi zaproszeniami.

Z historii B. Z. 27 p. p.

W organizacji armii każdy pułk bojowy posiada swój baon zapasowy, który uzupełnia braki przez wysyłanie stałych posilków wyćwiczonego żołnierza. Twórcami B. Z. 27 p. p. byli oficerowie: major Lawdański, kpt. Warmuziński, por. Kiciński Adam, por. Kaprowski, urzędnik Makowicki, p. por. Raczynski, por. Kulejowski, p. por. Adamek i Ginter.

Z zorganizowanego Częstochowskiego 27 p. p. dwa lata temu wydzielony został II wysocy instruktorzy i ci byli pierwszymi pionierami w pracy baonowej. Dowództwo objął dziświaty dowódca baonu major Lawdański. Pod jego wytwarną i doświadczonym kierownictwem w ciężkich niezmierenie okolicznościach, przy chronicznym braku wykwalifikowanej kadry, w trudnych warunkach arowizacji baon zaczął się rozwijać. Z niczego prawie, własnymi środkami stworzone zostały: gospoda żołnierska, izba chorych, szkoła podoficerska, uniwersytet żołnierski, orkiestra, magazyn broni, amunicji i prowiantu, słowem wszystkie niezbędne dla żołnierza instytucje.

Dobry skład oficerów i instruktorów przyczynił się do wytworzenia pożytecznych warunków dla szkolenia żołnierza. Zaczęły odchodzić liczne marszówki, najpierw na front clesyński, a następnie na plac boju.

Gdy pułk 27 powrócił z frontu i mógł na będzie racjonalnie i dokładnie opisać dzieje pułku i baonu potomni i ci, którzy będą służyć nadal w wojsku, będą mogli być dumni z tego, że służy w jednym z najdzielniejszych pułków naszej potężnej armii—27 p. p.

Podziałowanie za darowany wojakowoci majątek.

Z Dow. Gen. Kielce otrzymaliśmy następujący komunikat: W dniu 26. I. VII 1920 r. zawiadomili panie Zofia Zawłaska Gąsiorowska i Marja Zawłaska Kancelarj Cywilna Naczelnika Państwa, że w myśl wezwania Naczelnika Państwa ofiarują 10 proc. swej ziemi na rzecz żołnierzy Wojska Polskiego.

Ofiara ta wynosi 55 morgów ziemi i jest tembardziej cenna, że jest jedną z pierwszych w tut. okolicach, a ze względu na wzmacnianie choćby jeszcze i tego ziemi w okolicach tych etaje się wprost bszcenną i panuje formalny głód ziemi.

Za ofiarę szybką i ze względu właśnie na lokalne warunki wydania, ofiarodawcom można tylko życzyć dzięki o krzykiem: „dwa razy daje, kto pierwszy daje”.

Niech są! następcy!

Frankowski n. p. General i D-ca O. Gen.

Kursy dopelniające hodowli roślin dia rolników z wyższm wykształceniem.

Mając na względzie brak ludzi odpowiednio wykwalifikowanych w hodowli i selekcji roślin, Sekcja Centralna do spraw Nasiennictwa, podjęła myśl zorganizowania kursów i praktyk dia hodowców roślin, które będą miały za zadanie wyszkolenie specjalistów w tej dziedzinie. Kurs hodowli i selekcji roślin jest podzielony na 3 okresy: I okres — 2-tygodniowy wykłady (od 23 maja do 8 czerwca), II okres — sezonowa praktyka na stacjach hodowlanych, III okres — cykl wykładowy, pogłębiających i uzupełniających zdobyte wiadomości (po odbyciu praktyki). Na kursach, jako „uczestniczący swyocznie”, przyjmowani są tylko kandydaci z wyższm wykształceniem rolniczym i przyrodniczym. Szu-

chacze zwyższeni obowiązań są do odbycia praktyki hodowlanej. — Słuchaczami nadzwyczajnymi mogą być wszyscy, interesujący się sprawami hodowli, a więc: referenci rolni, instruktorzy, właściciele lub kierownicy gospodarstw nasłaniennych, pol i stacji doświadczalnych i t. p. Wpisowe za I okres wynosi 1000 mk., wpisowe za III okres notowane będąe dopiero przed rozpoczęciem wykładów w tym okresie. Wykłady odbywać się będą w gmachu C. T. R., Kopernika 30. Zapłaty przyjmowane są w Sekcji Centralnej Kopernika 30, IV piętro, pokój Nr 19, codziennie od 9—3.

Związek muzyków w Częstochowie. Z dnem 7 kwietnia r. b. przez Inspektora pracy został zarejestrowany i zapisany do rejestru pracowniczych związków zawodowych Związek Muzyków polskich w Częstochowie.

Pierwsze zebranie odbyło się w szkole muzycznej dyr. Wawrzynowicza ul. Centralna w niedzielę o godz. 10-ej rano. Specjalne zaproszenia nie będą rozsyłane.

Wzwanie R. O. O. Wobec likwidacji Rady Opiekunów Okręgowej i Związku Handlowego przy tejże Radzie, komisja likwidacyjna dla tych instytucji, wzywa wszystkich zainteresowanych, aby do dnia 21 kwietnia r. b. przedstawili swe pretensje do biura Rady Opiekunów Okręgowej na ul. Kościuszki pod Nr 16, za pckwitowaniem, gdyż po tym terminie żadne zgłoszenia przyjmowane nie będą.

Wzrost kosztów utrzymania. Komisja dla badania wzrostu utrzymania, złożona z przedstawicieli rządu, organizacji przemysłowców i organizacji robotniczych, na posiedzeniu swym w dniu 2 kwietnia 1921 r. ustaliła, iż w miesiącu marcu w porównaniu z miesiącem lutym 1921 r., koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób nie otrzymującej deputatu, zwiększyły się o 5,58 proc.

Miljonowy proces o lihowy papierową

Dziś, w środę, w Sądzie Okręgowym rozpoznawana będzie sprawa p. Kempnera, u którego swego czasu znaleziono składy papieru, wartości kilkunastu milionów marek. W obronie oskarżonego o lihowy papierową wezwał udział adwokat z Warszawy pp. Eittinger i Brokman, oraz miejscowy adwokat p. Konarski.

Urzędniczy komory celnej na ławie oskarżonych. W poniedziałek d. 18 bm. w Sądzie Okr. rozpoznawana będzie sprawa oskarżonych o nadużycia służbowe naczelnika i urzędników komory celnej w Herbach.

Związek strzelecki. W sobotę dnia 16 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu Komendy Obwodowej (III Aleja Nr 53 II piętro) odbyło się ogólne zebranie członków częstochowskiego oddziału Zw. Strzeleckiego, na którym będzie przeprowadzony wybór delegatów na zjazd obwodowy w Częstochowie, który odbędzie się dnia 17 b. m. o godzinie 3 po południu w celu dokonania wyboru delegata na Zjazd Walny w Warszawie, mający odbyć się dnia 2 maja b. roku.

Ze względu na ważność sprawy uprasza się o punktualne przybycie.

Związek Strzelecki Częstochowa.

Z odczytu o Danam. W ub. niedzielę w sali Strazy ogniowej prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Folkierski wygłosił odczyt o życiu i twórczości Dantego narodowego wieszczu Włoch, którego w tym roku przypada 600 rocznica urodzin.

Na wstępie prelegent przedstawił życiorys twórcy „Bośkiej komedji”, zaznaczając, że o jego życiu nieme dokładnych danych, a cały życiorys czerpiemy jedynie z utworów literackich: Dante był wykastowanym wszechstronnie. Oprócz monumentalnego dzieła: „Bośka komedja” napisał traktat o języku ludowym włoskim, podówczas bowiem językiem literackim była łacina. Utwory Dantego miały ogromny wpływ na twórczość poetycką wybitnych poetów w innych narodowości. Z polskich poetów utwory Dantego miały wybitny wpływ na Słowackiego, którego utwór „Anelli” przedstawia istne plekło cierpień moralnych.

Określenie postaci Dantego, jako działacza politycznego, przesładowanego przez własny rząd i skazanego na wy-

gnieście z kraju, prelegent zakończył swój interesujący odczyt.

Daszyński w Częstochowie. Dowiadujemy się, że w nadchodzącą niedzielę przybywa do Częstochowy leader P. P. S. Ignacy Daszyński, b. szef rządu lubelskiego, a ostatnio vice-prezydent ministrów.

Daszyński przybywa w celu wygłoszenia programowej mowy na wiecu ludowym P. P. S., który odbędzie się prawdopodobnie na boisku u zbiegu ul. Centralnej i Jbsnej.

Zwracamy uwagę. W dzisiejszym numerze zamieszczamy nader ważne ogłoszenie Domu Handlowego p. M. Rydzewskiego o sprzedaży maki amerykańskiej po mk. 120 za kilogram.

Osoby zainteresowane sprawą upaństwowienia gimn. W. Szudejki prosimy o zwrócenie uwagi na oficjalne wezwanie Komitetu zamieszczone na 4-ej stronie niniejszego numeru.

Kto da więcej? Za leśkę, oferowaną na rzecz szdemobilizowanych, dającą w chwili obecnej 1650 mk., za burystyny 800 mk. Za trzy dni upływa ostateczny termin licytacji. Kto da więcej?

Smierń robotnika przy pracy. Wczoraj o godz. 7 i pół rano w kamieniołomach „Saturn” na Zawodzie zaszła straszny wypadek przynależenia robotnika przez spadający siom kamień. Niebezpieczeństwo wypadku uległ robotnik Józef Tomczyk, zamieszkały przy ul. Boclantaj Nr. 14, który w 10 minut po wypadku w strasznych cierpieniach zakończył życie.

Zwłoki noworodka. Podczas oczyszczania dołu kloaczego przy ul. Panny Maryi Nr. 21 wydobyto zwłoki noworodka. Zwłoki były już w pełnym rozkładzie, uniemożliwiający rozpoznanie, co wskazuje, że szbrodnia dzieciobójstwa popełniona została kilka tygodni temu.

Męzobójstwo. Na przedmieściu Praski został zamordowany przez żonę Apolonję—Franciszkę Raszet. Męzobójczyni wstała w nocy z łóżka, chwyciła kłof i uderzeniem w głowę ogłuszyła ją najpierw męża, a drugiem uderzeniem zabiła i następnie zakopła trupa w ogródku. Po dwóch tygodniach na posterunek policji w Praszce przysłała siostra zamordowanego i zawiadomiła o morderstwie. Starszy przewodnik policji, p. Kałuża udał się na miejsce zbrodni z posterunkowymi i dzięki wskazówkom najmłodszej córki odnalazł trupa. Morderczynię osadzono w więzieniu. Powodem zbrodni był spór majątkowy.

Kolejka Praska — Częstochowa. Kolejka z Praski do Praszki wsielchów nie będzie rozebrana, lecz przedłużona do Częstochowy. W dniu 30 marca bawił w Rudnikach nacelnik kolejek podjazdowych w Warszawie, w celu zbadania toru i zabezpieczenia go od dalszego niszczenia.

Wykradzieże. Policja państwowa wykryła kradzież krowy na szkodę Antoniny Kulb. Krowa została zwrócona właścicielowi, a sprawcy kradzieży Jan Owsarek i Heralik Lowkowski aresztowani.

Liście do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!
W Nr. 76 „Gońca Częstochowskiego” w sprawozdaniu z posiedzenia Sejmiku Powiatowego z dn. 2 IV zaznaczone zostało, że określenie z projektu budżetu 40,000 mk. na kursy wakacyjne dla nauczycieli czynnych a niewykwalifikowanych nastąpiło z powodu tego, że jakoby „w roku ubiegłym nauczycielstwo odniosło naogół bardzo małą korzyść z tego rodzaju kursów, gdyż ćwiczenia praktyczne prowadzone były niesystematycznie. Jeden z członków Sejmiku w przemowie swej zaznaczył, że większość nauczycieli zajmowała się tylko godzinę dziennie, resztę czasu poświęcając osobistym przyjemnościom.”

Czuje się w obowiązku z całą stanowczością zaznaczyć, iż informacja podana w powyższym ustępie przez jednego z członków Sejmiku zgola nie odpowiada rzeczywistości. W roku ubiegłym z powodu znanych powszechnie wypadków wojennych kursy wakacyjne w bardzo wielu miejscowościach nie doszły do skutku. Z tego powodu i w powiecie Częstochowskim nie odbyły się właściwe kursy wakacyjne, natomiast dla wyszukania przerwy w nauce podczas ko-

pania kartofli w miesiąc wrażeń urzędzone były w m. Częstochowie dla nauczycieli niewykwalifikowanych kursy rybników i splewu.

Wykłady prowadzone przez profesorów państwowego Seminarjum Nauczycielskiego, odbywały się przy przepelnionej sali (54 słuchaczy) przez dwa tygodnie codziennie przez 4 lub 5 godzin. Prócz wykładów rysunków, modelarstwa i śpiewu, dyrektor państwowego Seminarjum Nauczycielskiego miał dla nauczycieli 6 godzin wykładów o organizacji szkolnictwa.

Ubolewać należy, że członkowie Sejmiku, opróżniając się na mylnych informacjach, odrzucili projekt poparcia wysiłków Ministerstwa, skierowanych ku podniesieniu poziomu naukowego wśród nauczycielstwa.

Inspektor Szkolny W. Kuropatwiński.

Ostatnie wiadomości.

Pruskie armie
Berlin 11 | 4 EE. Sejm Prus Wschodnich wydał odczewę, wzywającą do pogotowia; wobec rzekomego niebezpieczeństwa wzniesła polaków w granice niemieckie.

Wojskowa ochrona Górnego Śląska
Berlin. 12 | 4. „Schles. Landes-Zelt” donosi, że Anglia nie sprzeciwia się już więcej projektowi podziału Górn. Śląska między Polskę a Niemcy. Gen. Le Rond wysłał już do Paryża wstępne sprawozdanie, które ma stanowić podstawę do przyszłego wytyczenia granicy polsko-niemieckiej. Francja zasadniczo jest za utrzymaniem linii Korfatago. Administracja francuska na G. Śląsku pozostanie jednak jeszcze jakiś czas po ustaleniu granic. Militarna ochrona G. Śląska obejmują wojska polskie i w tym celu rząd polski ma w pogotowiu 30 tysięcy wojska.

Sprawa Wilna.
Kreków 12 | 4. „Kurier Lwowski” donosi z Warszawy, że podobno jedno z mocarstw zachodnich ujawniło chęć wystąpienie z konkretnym projektem rozwiązania problemu Litwy środkowej. Jest rzeczą zupełnie jasną, że armia Żeligowskiego nie może być slikiwdowana bez pewności, że Wilno przypadnie Polsce. Wobec tego bardzo możliwe jest, że Liga, nie chcąc dopuścić do jakiegokolwiek rozbiła konferencji brukselskiej, zamierza odroczyć ją — a jedno z mocarstw, zapewne Anglja, z własnym chęć wystąpić projektem zatwierdzenia sporu.

Zabezpieczenie interesów miast.
Poznań 12 | 4 EE. Z inicjatywy posła Federowicza prez. miasta Krakowa odbyło się w Poznaniu zebranie prezydentów czterech wielkich miast polskich, a mianowicie Krakowa, Lwowa, Łodzi i Poznania w sprawie uzgodnienia postulatów do zabezpieczenia interesów miast wobec reformy rolnej.

Uchwalono odnieść się do marszałka Sejmu, prez. gabinetu Witosa, ministra rolnictwa, głównego urzędu ziemskiego i prezesa sejmowej komisji rolnej z żądaniem przyspieszenia uchwalenia przez Sejm ustawy, określającej dla miast większych promień sfery interesów miejskich i wstrzymania aż do tego czasu parcelacji.

Petlura wzywa do rozprawy z bolszewikami.
Lwów 12 | 4. Aman Petlura wydał już orędzie do ludności ukraińskiej i do wojsk powstańczych ze Zbruczem, w którym wzywa do przygotowania się do ostatecznej i decydującej rozprawy z bolszewikami.

Buta niemców gdańskich.
Gdańsk 12 | 4 EE. Przed kilku dnami rozegrało się na tutejszym dworcu kilka zejść między urzędnikami tutejszej dyrekcji kolejowej polskiej a gdańskimi urzędnikami niemieckimi, a mianowicie urzędnik Niemiec zaatakował kolejarza polskiego w grubiański sposób. Pozwolił sobie nawet na uwagę, że w Gdańsku nie wolno po polsku rozmawiać. Generalny komisarz polski Biesiadecki wystosował z tego powodu i energiczny protest do senatu.

Układ francusko - angielski.

Berlin 12 | 4 E. E. „Vossische Zeitung” dowiaduje się, że w najbliższym posiedzeniu konferencji londyńskiej a mową premera Bilanda doszło do nowego porozumienia Anglii z Francją. Anglja przyrzeka Francji pomoc militarną przeciw Niemcom: za następującej ceną: 1) Francja ogłasza swa desinteressement do zachodniej części Azji; 2) Francja rezygnuje z polityki samodzielnej w Rosji; 3) Francja zapewnia pomoc zbrojną Anglii całą swą flotą na wypadek konfliktu Anglii z jakimkolwiek mocarstwem morskim.

Różne wieści
(-) **Pola Negri funduje pomnik Fredy.** Pola Negri, słowna artystka kinematograficzna, powróciła z zagranicy do swego rodzinnego miasta, Bydgoszczy, i przesyłała znaczne sumy na cele dobroczynne.

Ma ona także zamiar wnieść pomnik Fredy na placu Teatralnym w Bydgoszczy.

(-) **Wykonanie wyroku smierci w Dublinie.** Dzienniki angielskie znowu przyznają garść szczegółów o wykonaniu wyroku na 6 skazanych siffinistach. Odcwieszoneg rana 15 marca tłum, obliczony najmniej na 40,000, obiegał wieżenie, trzymając zapalone gromnice i odmawiając głośnie modlitwy za konających. Skazany został krótki list tej treści: „Chłopcom naszym zasłamy gorące podrowienia. Powiedzieć im, aby wytrwali i nie padali się nigdy. Niech wiedzą, że jesteśmy dumni, że umieramy za Irlandję.”

Kiedy nadeszła wieść, że wszystkie 6 wyroków już wykonano, matka jednego z skazanych, która cały czas znajdowała się wśród tłumy z osłonęją szalem głową, prosiła by jej pozwolono ucałować nazwisko syna, wymienione na dokumentumie, stwierdzającym wykonanie wyroku. Prośbie jej stało się zadość.

Jeden ze skazanych, któremu z powodu młodego wieku miłośno darować życie, zażądał, aby mu pozwolono dzielić los towarzyszy. Dzienniki podnoszą niezwykle spokoj i męstwo rodzin skazanych, które wraz z tłumem oczekiwały w pobliżu wieżenie, oraz poprawne zachowanie angielskich władz wojskowych, które oddawały honory w chwili, gdy rodzinom wręczono trumny ze zwłokami skazanych.

NADESLANE.

W nr. 79 „Gońca” został zamieszczony artykuł pod tytułem „Dola Urzędnika”. Jest to tak niewiściwe, że sądzi, iż autor miał na celu opisanie niedoli żeńnika i tylko przez pomysłkę napisał o niedoli urzędnika. To też przeczytawszy to, odważyłem się napisać o tej sprawie małe sprostowanie. Przedżmy do biura, czyli inaczej mówiąc, do przybytku nędzy pana urzędnika, i co widzimy: Pan urzędnik, paląc papierosa (nie tego po marca), siedzi przy biurku, zapatrzony w kolor dymu, gdy tymczasem przed biurkiem interesanci całami godzinami wyczekują na zatwierdzenie swych spraw. Tymczasem żeńnik, wybierając się za kupnem towaru, bierze ze sobą cały swój majątek i narażony jest tak na ograniczenie go przez gwałtownych bandytów, jak i, przy szej pogodzie, na nabawienie się choroby.

Już o kupcach i handlarzach mówić nie będę. Ale niech autor wskaże mi choć jednego żeńnika, któryby na swym fachu zrobił miliony, jak było wspomniane w artykule.

Ale, jak to mówią, wszystkie kosy na pochyle drzewo skaczą, a to z winy Urzędu starszych zgromadzenia żeńników, ponieważ na każdy artykuł napisany na szkodę żeńników powinien urzęd odpłacić się tą samą bronią. Choćby wiele autorowi tego artykułu się nie dawało, musi być wielkim smakoszem saszek (a tu z Ministerstwa Apropozycji wyszło rozporządzenie, zabraniające solenia saszek) nie i przez to się denerwuje. Nie pleść tego w celu polemizowania, lecz by sprawę przedstawić we właściwym świetle.

Żądam zwolnienia zebrania przez Urząd Starszych zgromadzenia żeńników. Do czynu!
Częstochowa, dnia 11 kwietnia 1921 r.
Rzeźnik.

chodnich państwach europejskich.

Instrukcje te stwierdzają: Stosunki gospodarcze służą tylko do szerzenia propagandy komunistycznej. Głównym celem jest stanię niezadowolonia pomiędzy robotnikami oraz przeprowadzenie przygotowań do wojny i niepokoju. Do tego celu mają służyć rokowania w sprawie układów gospodarczych. Należy przeprowadzać strajki, protestujące przeciwko panującemu stosunkom i popierać je w nadziei, że nastąpią tam ich będzie rewolucja socjalna.

Misje nie powinny oszczędzać pieniędzy, ponieważ w ten sposób okażą swoje znaczenie. Lokale biurowe mają być położone w centrach kulekch wielkich miast i mają być zbytkownie urządzone. Przedstawiciele Sowietów powinni mieszkać w pierwszorzędnym hotelach i urządzać przyjęcia w wielkim stylu oraz okazywać największą gościnność, ażeby wzbudzić także zainteresowanie partii komunistycznej.

Drugim głównym punktem jest organizacja partii komunistycznej.

Trzecim punktem jest wpływanie na prasę: należy kupować pisma, których nie występowały otwarcie ze swolmi tendencjami politycznymi.

W czwartym punkcie oznaczone jest, jako najważniejsze zadanie oszczepienie zarodków komunistycznych wśród żołnierzy i marynarzy oraz podniecanie bezlitosnej nienawiści przeciwko oficerom. Działający punkt powiada: nieobspieczęństwa wojny należy wyrazić odmawiać a także i wymyślać.

W końcu dziesiąty punkt zawiera nakaz organizowania demonstracji i strajków rewolucyjnych.

Pogłoski o tajnym traktacie polsko-bolszewickim.

Warszawa, „Orient“ donosi z Rygi: Prasa lotawska zamieszcza wieści o tajnym traktacie polsko-rosyjskim, mocą którego Polska rzekomo przyrzeka zachować neutralność na wypadek wojny między Rosją a Łotwą, w zamian za co Rosja pozostałaby neutralną na wypadek zagrożeń Litwy przez Polskę.

(Pogłoski o rzekomyim „tajnym“ traktacie powstały prawdopodobnie wskutek tego, iż na mocy jawnego traktatu Rosja zobowiązała się w Rydze do neutralności w sprawie sposobu uregulowania sporu polsko-litewskiego).

Aeroplany niemieckie krążą nad Polską.

Katastrofa dla władzom polskimi wody winy niemieckiej.

Pod Grudziądzem spadł ze znacznej wysokości niemiecki samolot najnowszej konstrukcji i rozbił się na miejscu. Ciężko rannego lotnika przewieziono do szpitala.

Władze polskie zainteresowały się celem, jaki apowodował lotnika niemieckiego do kręcenia nad terytorjum polskiem.

Zwalczanie chorób zakaźnych w Polsce.

Celem zwalczania niebezpiecznych chorób epidemicznych w Polsce, na prośbę Ligi Narodów, rząd duński posłał poselstwo duńskiemu w Warszawie, za pośrednictwem państwowej instytucji „Serum“, za 108,000 koron duńskich serum jako antidotum przeciwko chorobom zakaźnym.

Prócz tego, rząd duński przeznaczył na ten cel gotówką 100,000 koron duńskich.

Kijów zagrożony przez powstańców.

Lwów. W Ternopolu otrzymano wiadomość, że zupełnie niespodziewanie dla bolszewików oddziały powstańców zajęły miasto Oster, w gub. czerniowieckiej, położone zaledwie o kilkadziesiąt kilometrów od Kijowa. Powstańcy rozstrzelali kilkadziesiąt komisarzy i urzędników sowieckich i rozbrili nieliczną załogę. Tegoz dnia awangardy powstańców zaczęły posuwać się w stronę Kijowa. Do powstańców przylączyła się w ogromnej liczbie chłopci. Czerniowiecka grupa powstańcza usiłuje nawiązać łączność z drugą powstańczą grupą, która operuje na zachód od Kijowa.

Generalny sztab strajkujących.

London. Delegaci trzech związków robotniczych, mianowicie górników, kolejarzy i robotników transportowych uchwaliłi ustanowić generalny sztab strajkujących, złożony z 3 członków. Są nim przywódcy robotników Thomas, Wi-

llams i Smith i upoważnieni są do prowadzenia wszelkich konferencji w imieniu robotników.

Przeciw Bułgarii

Ateny EE. Prasa grecka donosi, że Grecja, Rumunia i Jugosławia doszły do zupełnego porozumienia w sprawie wspólnego wystąpienia przeciw Bułgarii. Każde z tych państw prześle Bułgarii oddzielną, ale jednobieżącą notę z powodu grasowania band bułgarskich na ich granicach.

Zatopienie okrętu ze strajkującymi marynarzami

Buenos Aires. Członkowie Związku robotników morskich w Patagawju zbuntowali się i wsiadli na okręt „Humanitas“ celem połączenia się z innymi zbuntowanymi marynarzami na północ, aby w ten sposób zmusić rząd do przyjęcia warunków.—Rząd wysłał przeciw nim kanonierkę. Okręt „Humanitas“ został podobno zatopiony.

Mili goście Warszawy.

Wczoraj odbył się raut wydany dla przedstawicieli młodzieży uniwersyteckiej w sali Rezurey Obywatelskiej. Sympatyczni goście po „przyjęciu u ich kolegi p. Harzego w południe, a po obiedzie w poselstwa francuskiem, mogli się oddać zabawie towarzyskiej, rozśalowanej w tańcu. Byli rozentuzjzmowani przyjęciem, zdawali sobie sprawę, że „ażeby cenić drugich, trzeba ich znać“. Ten cel mają osiągnąć wzajemne „podróże“ przedstawicieli młodzieży różnych narodów, uczonych i profesorów.

Działaj o 4 przyjęcie miłych gości Naczelnik Państwa i będą mogli zobaczyć, co znaczy w życiu narodów jeden wielki człowiek. Wieczorem opuszczą Polskę i przez Berlin powrócą do Francji, Belgii, Anglii.

Z dawnych czasów.

Było to w Karasinie. Wyszedł sobie legun z ziemianki i chciał zapalić papierosa, lecz nie miał zapalek. Wtem patrzy, wśród ciemności nocy wyciągnął majaczą się sylwetka przechadzającego się leguna z zapalonym papierosem, podchodzi, zatrzymując go słowami: „Obywatelu, pozwólcie odpalić“.

Legun z papierosem w milczeniu podaje mu ognia. Zapalił nasz żołnierz papierosa i rad poczył gawędę.

A wy skąd? — Ja z Brygady—odpowiada legun z papierosem.

Z Brygady? — To wy blisko Działka, to i na polityce musicie się znać. Powiedźcie mi: będzie Polska, czy nie będzie?

Uśmiechnął się legun z papierosem, rękę oparł na ramieniu przynadnego towarzysza rozmowy i odparł:

— A wy jak myślicie?

— Nic nie myślę, choć widzę, że nam Niemcy coś za bardzo wciągają w parady; ale ja o tem nie myślę, bo od tego jest Działka, a ten ma łeb jak koń, to i z Niemcami da sobie radę... ale, pozwólcie zapalek, bo mi papieros zgasił.

Legun z papierosem zapalił zapalek, przy blasku której posnal nasz gawędziarz że to sam Działek stał przed nim. Wyprostował się jak struna, nie wiedząc, co począć. Wybawił go z tej sytuacji Komendant, pytając:

— A co obywatelu, będzie Polska, czy nie?

— Będzie obywatelu Komendancie! — będzie—wykrzyknął wyprostowany legun.

Z wycieczki na Górny Śląsk. Koszęcin.

Z powodu pomyślnego wyniku plebiscytu Śląsk Górny połączy się wkrótce z Macierzą, warto więc poznać bliżej tę perłę Polskiej Korony. Najwięcej nas interesowało musi powiat lubliński, bezpośrednio sąsiadujący z powiatem częstochowskim. W powiecie lublińskim zasługują na uwagę Koszęcin, słynny jako miejsce cudowne i posiadający znakomite zachowany zamek z XVI stulecia.

Koszęcin, pierwsza stacja kolejowa od Lublicza w kierunku Tarnowskich Gór, jest wsią gminną i parafijną.

Zaraz przy stacji Koszęcin znajduje się kościół św. Trójcy.

Ongi na miejscu kościoła było trzęsawisko, w którym nierzaz tonęli pijani mieszkańcy Koszęcina, obecnie trzęsawisko zaszyano ścianką z płytów żelaznych. Według podania ongi parafianie Koszęcińscy w lesie na górze, oddalonej o 1 kilometr od miejsca, gdzie obecnie

stoi kościół św. Trójcy, chcieli wybudować kościół i w tym celu wzięli na górę całkowity materiał do budowy, t. j. cegły i belki, tymczasem w jedną noc cały materiał budowlany został cudownie przeniesiony na trzęsawisko.

Mieszkańcy Koszęcina widzieli, jak maleńki rak przerosł z góry w lesie na trzęsawisko obrzynie belki drzewa i inny materiał budowlany. Uważając powyższe zdarzenie cudowne za wyraz woli Bożej, mieszkańcy zbudowali kościół na trzęsawisku.

Kościół ten o jednej wieży, niski, zbudowany z drzewa na fundamencie z cegiel, wznosi się wśród „grzebalnego cmentarza“.

W wielkim ołtarzu znajduje się cudowny obraz św. Trójcy, zdobłą go liczne wota srebrne.

Na jednej ze ścian kościoła znajduje się obraz, odnoszący się do legendarnych dziejów kościoła. Przedstawia on maleńkiego raka, który na nodze wlezie obrzytną belkę.

Originalne wrazenie robią wiszące na ścianie kościoła trzy skórzane chomąta koskie.

Są to wota właścicieli koni, którym konie zachorowały na wściekłość. Właściciele koni słubowali, iż o ile konie wyzdrowieją, to ofiarują na kościół pewną kwotę. Konie wyzdrowiały, więc właściciele przyczynili się do wzniesienia powyższego kościoła i jako wota powiesili... chomąta koskie, świadczące o prostodusności ofiarodawców.

Przy kościele znajduje się ocmobrowane ceglami i osłonitę daszkiem cudowne źródełko. Woda z cudownego źródełka udradwia wszystkie choroby, zwłaszcza choroby oczu.

Owczier kilometr od stacji znajduje się wieś Koszęcin. W środku wsi wznosi się murywany z cegiel kościół parafialny, pod wezwaniem Serca P. Jezusa, przy nim mieszka proboszcz, znany haketysta.

Obrzytnie dobra Koszęcin, obejmujące 66,000 morgów, należały ongi do udelnych księząt opolskich, potem do królów czeskich, później do panów na Kochanicach. W r. 1640 nabył je Fryderyk v. Blacha, który w r. 1647 sprzedał dobra Koszęcin baronowi v. Rauthen. Po nim odziedziczył Koszęcin baron v. Sobek. Od r. 1819 dobra powyższe stały się własnością księząt Hohenlohe.

Przepyszny, wspaniale zachowany, średniolewny zamek z 16-go stulecia, srebrowany w r. 1829, jest prawdziwą ozdobą tej magnackiej rezydencji.

W zamku tym nierzaz przebywał w gościnie u barona v. Rauthena król Jan Sobieski, zaś podczas wyprawy wiedeńskiej w r. 1683 w zamku koszęcińskim mieszkała czas jakiś królowa Marysielka.

Stanisław Rumszewicz.

KRONIKA.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. W czwartek dnia 14 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem, odbył się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada: Dalszy ciąg rozpraw nad budżetem.

— O podkomitet popierania skarbu w Częstochowie. Na skutek wezwania dyrektora luby skarbowej w Kielcach, staraniem dyr. Nowińskiego zwolane zostanie w piątek o godz. 6 i pół po południu w gmachu Banku Handlowego zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa w celu zorganizowania w Częstochowie podkomitetu popierania skarbu narodowego przy głównym wydziale wykonawczym województwa Kieleckiego.

Na zebranie zostaną zaproszone osoby, które ujawniły chęć współpracy w tym kierunku, wskazane przez dyrektora luby skarbowej w odezwie wytosowanej do dyr. Nowińskiego.

Reorganizacja sklepów miejskich.

W związku z zamierzoną reorganizacją sklepów miejskich żywnościowych Magistrat od 1 kwietnia wypowiadał posady wszystkim pracownikom i pracowniczkom tychże sklepów, tak etatowym jak i dietaryzjom.

— Na zjazd do Poznania. Na odbywający się w Poznaniu zjazd przedstawicieli Związku miast wyjechał z Częstochowy: prezydent dr. Marczewski, ora radni: inż. Hlasko, dr. E. Kohn i Stiller.

— Zarząd Koła Polek skłania swoje członkinie, że zebranie ogólne odbędzie się dn. 13 b. m. t. j. w środę o godz. 8 wiecz. Janinogórska 26a.

— Cukier zółty. Ministerstwo Aprowizacji podaje do wiadomości, że wobec ograniczonego zapasu cukru białego (kryształ) Ministerstwo zmuszone jest, pozostawiając od marca r. b., dokonywać przydziału dla wszystkich warstw ludności, z wyjątkiem szpitali i aptek, cukru surowego (kółtego). Pozostałe rozporządzone zapasy cukru białego przydzielone będą w mieszalnicach letnich (od lipca). Zarządzenie to jest niezbędne za względu na trudność magazynowania cukru surowego w mieszalnicach upalnych.

— Na sztafardzie dnia 27 p.p. Dn. 16 kwietnia Koło Polek urzędująca zawiadująca w sali Polonia pod protektorem pani starosty Kazimierskiej Kühnowej. Wejście tylko za imiennymi zaproszeniami.

Z historii B. Z. 27 p.p.

W organizacji armii każdy pułk bojowy posiada swój baon zapasowy, który uzupełnia braki przez wysyłanie starych posiłków wyćwiczonego żołnierza. Twórcami B. Z. 27 p.p. byli oficerowie: major Lawdański, kpt. Burmistrzowski, por. Kiciński Adam, por. Kapkowski, urzędnik Makowiecki, s. p. por. Raczynski, por. Kulejowski, podchor. Adamek i Ginter.

Z zorganizowanego Częstochowskiego 27 p. p. dwa lata temu wydziałali zostali wszyscy instruktorzy i ci byli pierwszymi pionierami w pracy baonowej. Dowództwo objął dotychczas dowódca baonu major Lawdański. Pod jego wytworną i doświadczoną kierownictwem w ciężkich niesmiernie okolicznościach, przy chronicznym braku wykwalifikowania i trudnych warunkach aprowizacji baon zaczął się rozwijać. Z niego prawie, własnymi środkami stworzone zostały: gospoda żołnierska, izba chorych, szkoła podoficerska, uniwersytet żołnierski, orkiestra, magazyny broni, amunicji i prowiantu, słowem wszystkie niezbędne dla żołnierskiej instytucji.

Dobry skład oficerów i instruktorów przyczynił się do wytworzenia pomysłowych warunków dla szkolenia żołnierza. Zaczęły odchodzić liczne marszówki, najpierw na front czeskiński, a następnie na plac boju.

Gdy pułk 27 powrócił z frontu i mógł być racjonalnie i dokładnie opisane dzieje pułku i baonu potomni i ci, którzy będą służyć nadal w wojsku, będą mogli być dumni z tego, że służyli w jednym z najdzielniejszych pułków naszej potężnej armii—27 p. p.

Podziękowanie za darowany wojewódzkością majątek.

Z Dow. Gen. Kielca otrzymaliśmy następujący komunikat: W dniu 26 i VII 1920 r. zawiadomili panie Zofia Zawisza Gąsiorowska i Maria Zawisza Kancelaryj Cwyling Naczelnika Państwa, że w myśl wezwania Naczelnika Państwa oferują 10 proc. swej ziemi na rzecz żołnierzy Wojska Polskiego.

Oflara ta wynosi 55 morgów ziemi i jest tembardziej cenną, że jest jedną z pierwszych w tut. okolicach, a zasługuje na wzmiankę choćby jeszcze i tego względu, że następuje w czasie, gdy ziemia w okolicach tych staje się wprost bezcenną i panuje formalny głód ziemi.

Za ofiarę szybką i ze względu właśnie na lokalne warunki wydania, ofiarodawcom można tylko złożyć dzięki i krzykiem: „dwa razy daje, kto pierwszy daje“.

Niech iżył następcy! Frankowski n. p. General i D-ca O. Gen.

Kursy dopelniające hodowli roślin dla rolników i przyrodników z wyższym wykształceniem.

Mając na względzie brak ludzi odpowiednio wykwalifikowanych w hodowli i selekcji roślin, „Sektja Centralna do spraw Naslennictwa“, podjęła myśl zorganizowania kursów i praktyk dla hodowców roślin, które będą miały za zadanie wyszkolenie specjalistów w tej dziedzinie. Kurs hodowli i selekcji roślin jest podzielony na 3 okresy: I okres — 2-tygodniowy wykłady (od 23 maja do 8 czerwca), II okres — sezonowa praktyka na stacjach hodowlanych, III okres — cykl wykładów, pogłębiających i uzupełniających zdobyte wiadomości (po odbyciu praktyki). Na kursach, jako „słuchacze swyuczajni“, przyjmowani są tylko kandydaci z wyższym wykształceniem rolniczym i przyrodniczym. Stu-

chacie zwyczajni obowiązani są do odbycia praktyki hodowlanej. „Słuchacze ni nadzwyczajni” mogą być wszyscy, interesujący się sprawami hodowli, a więc: referentji rolni, instruktorzy, właściciele lub kierownicy gospodarstw nsiennych, pdi i stacji doświadczalnych i t.p. Wpisowe za I okres wynoszą 1000 mk., wpisowe za III okres notowane będa dopiero przed rozpoczęciem wykładów w tym okresie. Wykłady odbywać się będą w gmachu C. T. R., Kopernika 30. Zapisy przyjmowane są w Sekcji Centralnej Kopernika 30, IV piętro, pokój Nr 19, codziennie od 9-3.

Związek muzyków w Częstochowie. Z dniem 7 kwietnia r. b. przez Inspektora pracy został zarejestrowany i zapisany do rejestru pracowniczych związków zawodowych Związek muzyków polskich w Częstochowie.

Pierwsze zebranie odbędzie się w szkole muzycznej dyr. Wawrzynowicza ul. Centralna w niedzielę o godz. 10-tej rano. Specjalne zaproszenia nie będą rozyslane.

Wzwanie R. O. O. Wobec likwidacji Rady Oplekującej Okręgowej i Związku Handlowego przy tejsze Radzie, komisja likwidacyjna dla tych instytucji, wzywa wszystkich zainteresowanych, aby do dnia 21 kwietnia r. b. przedstawił swe pretensje do biura Rady Oplekującej Okręgowej na ul. Kościuszki pod Nr 16, za pckwitowaniem, gdyż po tym terminie żadne zgłoszenia przyjmowane nie będą.

Wzrost kosztów utrzymania. Komisja dla badania wzrostu utrzymania, złożona z przedstawicieli rządu, organizacji przemysłowców i organizacji robotniczych, na posiedzeniu swem w dniu 2 kwietnia 1921 r. ustaliła, iż w miesiącu marcu w porównaniu z miesiącem lutym 1921 r., koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób nie otrzymującej deputatu, zwiększyły się o 5,58 proc.

Miljonowy proces o lihowe papierowa
Dziś, w środę, w Sądzie Okręgowym rozpoznawana będzie sprawa p. Kempnera, u którego swego czasu znaleziono składy papieru, wartości kilkunastu milionów marek. W obronie oskarżonego o lihowe papierowa wezmą udział adwokaci z Warszawy pp. Ettinger i Brokman, oraz miejscowy adwokat p. Konarski.

Urzednicy komory celnej na faulie oskarzonych. W poniedziałek d. 18 bm. w Sądzie Okr. rozpoznawana będzie sprawa oskarzonych o nadużycia służbowe naczelnika i urzedników komory celnej w Herbach.

Związek strzelecki. W sobotę dnia 16 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu Komandy Obwodu (III Aleja Nr 53 II piętro) odbędzie się ogólne zebranie członków częstochowskiego oddziału Z. Strzeleckiego, na którym będzie przeprowadzony wybór delegatów na zjazd obwodowy w Częstochowie, który odbędzie się dnia 17 b. m. o godzinie 3 po południu w celu dokonania wyboru delegata na Zjazd Walny w Warszawie, mający odbyć się dnia 2 maja b. roku.

Ze względu na ważność sprawy uprasza się o punktualne przybycie.

Związek Strzelecki Częstochowa.

Z odczytu o Dantem. W ub. niedziele w sali Strazy ogólnowej p. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Folkierski wygłosił odczyt o życiu i twórczości Dantego narodowego wieszcza Włoch, którego w tym roku przypada 600 rocznica urodzin.

Na wstepie prelegent przedstawił zyciorys twórcy „Boskiej komedji”, zaznaczając, że o jego życiu niema dokładnych danych, a cały zyciorys czerpłmy jedynie z utworów Włosackich; Dante był wykształconym wszechstronnie. Oprócz monumentalnego dzieła „Boska komedia” napisał traktat o języku ludowym włoskim, podówczas bowiem językiem literackim była łacina.

Utwory Dantego miały ogromny wpływ na twórczość poetycką wybitnych poetów innych narodowoci. Z polskich poetów utwory Dantego miały wybitny wpływ na Słowackiego, którego utwór „Anhelit” przedstawia istne plekto cierpienia moralnych.

Określeniem postaci Dantego, jako działacza politycznego, prześladowanego przez własny rząd i skazanego na wy-

gnanie z kraju, prelegent zakończył swój interesujący odczyt.

Daszyński w Częstochowie. Dowiadujemy się, że w nadchodzącą niedzielę przybywa do Częstochowy leader P. P. S. Ignacy Daszyński, b. szef rządu lubelskiego, a ostatnio vice-prezydent ministrów.

Daszyński przybywa w celu wygłoszenia programowej mowy na wiecu ludowym P. P. S., który odbędzie się prawdopodobnie na boisku u zbiegu ul. Centralnej i Jbsnej.

Zwracamy uwagę. W dzisiejszym numerze zamieszczamy nader ważne ogłoszenie Domu Handlowego p. M. Rydzewskiego o sprzedaży maki amerykańskiej po mk. 120 za kilogram.

Osoby zainteresowane sprawą upatrowienia gimn. W. Studejki prosimy o zwrócenie uwagi na oficjalne wezwanie Komitetu zamieszczone na 4-jej stronie niniejszego numeru.

Kto da więcej? Za leskę, oferowaną na rzecz zdemobilizowanych, dają w chwili obecnej 1650 mk., za burstyni 800 mk. Za trzy dni upływa ostateczny termin licytacji. Kto da więcej?

Smierć robotnika przy pracy. Wczoraj o godz. 7 i pół rano w kamieniołomach „Saturn” na Zawadzu zaszedł straszny wypadek przyniesienia robotnika przez spadający sióm kamienia. Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ robotnik Józef Tomczyk, zamieszkały przy ul. Bacianiej Nr. 14, który w 10 minut po wypadku w strasznych cierpieniach zakończył życie.

Zwłoki noworodka. Podczas oczyszczania dołu kloaczowego przy ul. Panny Maryi Nr. 21 wydobyto zwłoki noworodka. Zwłoki były już w pełnym rozkładzie, unemożliwiający rozpoznanie płci, co wskazuje, że sbrodnia dzieciobójstwa popełniona została kilka tygodni temu.

Mezobójstwo. Na przedmieściu Praski został zamordowany przez żonę Apolonję—Franciszek Rasetar. Mezobójczyńca wstała w nocy z łózka, chwyciła kłof i uderzeniem w głowę ogłuszyła najpierw męża, a drugiem uderzeniem zabiła i następnie zakopła trupa w ogródku. Po dwóch tygodniach na posterunek policji w Prasce przysłał siostra zamordowanego i zawiadomiła o morderstwie. Starszy przodownik policji, p. Kałuża udał się na miejsce sbrodni z posterunkowymi i dzięki wskazówkom najmłodszego córceki odnalazł trupa. Morderczynię osadzono w więzieniu. Powodem sbrodnia był spór majątkowy.

Kolejka Praskka—Częstochowa. Kolejka z Praski do Paźrymiechów nie będzie rozebrana, lecz przedłużona do Częstochowy. W dniu 30 marca bawił w Rudnikach naczelnik kolejek podjazdowych z Warszawy, w celu zbadania toru i zabezpieczenia go od dalszego niszczenia.

Wykręście kradzieży. Policja państwowa wykryła kradzież krowy na szkódce Antoniny Kulib. Krowa została zwrócona właścicielowi, a sprawcy kradzieży Jan Oczarek i Harasik Lewkowicz aresztowani.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!
W Nr. 76 „Gońca Częstochowskiego” w sprawozdaniu z posiedzenia Sejmiku Powiatowego z dn. 2 IV zaznaczone zostało, że określenie z projektu budżetu 40,000 mk. na kursy wakacyjne dla nauczycieli czynnych a niewykwalifikowanych nastąpiło z powodu tego, że jakoby „w roku ubiegłym nauczycielstwo odniosło naogół bardzo małą korzyść z tego rodzaju kursów, gdyż ówczesne praktyczne prowadzone były niesystematycznie. Jeden z członków Sejmiku w przemowie swej zaznaczył, że większość nauczycieli zajmowała się tylko godzinie dziennie, resztę czasu poświęcając osobistym przyjemnościom.”

Czuję się w obowiązku z całą stanowczością zaznaczyć, że informacje podane w powyższym ustępie przez jednego z członków Sejmiku zgola nie odpowiadają rzeczywistości. W roku ubiegłym z powodu znanych powszechnie wypadków wojennych kursy wakacyjne w bardzo wielu miejscowościach nie doszły do skutku. Z tego powodu i w powiecie Częstochowskim nie odbyły się właściwe kursy wakacyjne, natomiast dla wyzyskania przerwy w nauce podczas ko-

pania kartofli w miesiącu wrześniu urządzono były w m. Częstochowie dla nauczycieli niewykwalifikowanych kursy rysunków i śpiewu.

Wykłady prowadzone przez profesorów państwowego Seminarjum Nauczycielskiego, odbywały się przy przepelnionej sali (54 słuchaczy) przez dwa tygodnie codziennie przez 4 lub 5 godzin. Prócz wykładów rysunków, modelowania i śpiewu, dyrektor państwowego Seminarjum Nauczycielskiego miał dla nauczycieli 6 godzin wykładów o organizacji szkolnictwa.

Ubolewać należy, że członkowie Sejmiku, opierając się na mylnych informacjach, odrzucili projekt poparcia wyśkoków Ministerstwa, skierowanych ku podniesieniu poziomu naukowego wśród nauczycielstwa.

Inspektor Szkolny W. Kuropatwiński

Ostatnie wiadomości

Pruskie szarmy
Berlin 11 | 4 EE. Sejm Prus Wschodnich wydał odezwę, wzywającą do pogotowia; wobec rzekomego niebezpieczeństwa wojennego polaków w granice niemieckie.

Wojskowa ochrona Górnego Śląska

Berlin. 12 | 4. „Schles. Landes-Zeitung” donosi, że Anglia nie sprzeciwia się już więcej projektowi podziału Górn. Śląska między Polskę a Niemcy. Gen. Le Rond wysłał już do Paryża wstępne sprawozdanie, które ma stanowić podstawę do przyszłego wytyczenia granicy polsko-niemieckiej. Francja zasadniczo jest za utrzymaniem linii Korfentego. Administracja francuska na G. Śląsku pozostanie jednak jeszcze jakiś czas po ustaleniu granic. Militarną ochronę G. Śląska obejmują wojska polskie i w tym celu rząd polski ma w pogotowiu 30 tysięcy wojska.

Sprawa Wilna.

Kraków 12 | 4. „Kurier Lwowski” donosi z Warszawy, że podobno jedno z mocarstw zachodnich ujawniło chęć wystąpienia z konkretnym projektem rozwiązania problemu Litwy środkowej.

Jest rzeczą zupełnie jasną, że armia Żeligowskiego nie może być zlikwidowana bez pewności, że Wilno przypadnie Polsce. Wobec tego bardzo możliwe jest, że Liga, nie chcąc dopuścić do jaskrawego rozbitcia konferencji brukselskiej, zamierza odroczyć ją — a jedno z mocarstw, zapewne Anglja, z własnym chęć wystąpić projektem zatławienia oporu.

Zabezpieczenie interesów miast.

Poznań 12 | 4 EE. Z inicjatywy p. Federowicza prez. miasta Krakowa odbyło się w Poznaniu zebranie prezydentów czterech wielkich miast polskich, a mianowicie Krakowa, Lwowa, Łodzi i Poznania w sprawie ugodnienia postulatów co do zabezpieczenia interesów miast wobec reformy rolnej.

Uchwalono odnieść się do marszałka Sejmu, prez. gabinetu Witosa, ministra rolnictwa, głównego urzędu ziemskiego i prezesa sejmowej komisji rolnej z żądaniem przyspieszenia uchwalenia przez Sejm ustawy, określającej dla miast większych promień sfery interesów miejskich i wstrzymania aż do tego czasu parcelacji.

Petlura wzywa do rozprawy z bolszewikami.

Lwów 12 | 4. A. Aman Petlura wydał już orędzie do ludności ukraińskiej i do wojsk powstańczych ze Zbruciem, w którym wzywa do przygotowania się do ostatecznej i decydującej rozprawy z bolszewikami.

Buta niemców gdańskich.

Gdańsk 12 | 4 EE. Przed kilku dniami rozogralo się na tutejszym dworcu kilka zajęć między urzędnikami tutejszej dyrekcji kolejowej polskiej a gdańskimi urzędnikami niemieckimi, a mianowicie urzędnik Niemiec zaskatował kolejarza polskiego w grubsiakich spósob. Pozwolił sobie nawet na uwagę, że w Gdańku nie wolno po polsku rozmawiać. Generalny komisarz polski Białasiecki wystosował z tego powodu energiczny protest do senatu.

Układ francusko-angielski.

Berlin 12 | 4. E. E. „Vossische Zeitung” dowiaduje się, że w międzyczasie posiedzcy konferencją londyńską a mową premiera Brianda doszło do nowego porozumienia Anglii z Francją. Anglja przyrzeka Francji pomoc militarną przeciw Niemcom; za następującą ceną:

- 1) Francja ogłasza swe desinteressement do zachodniej części Azji; 2) Francja rezygnuje z polityki samodzielnej w Rosji, 3) Francja zapewniła pomoc zbrojną Anglii całą swą flotą na wypadek konfliktu Anglii z jakimkolwiek mocarstwem morskim.

Różne wieści

(-) Pola Negri funduje pomnik Fredry. Pola Negri, światła artystka kłematograficzna, powróciła z zagranicy do swego rodzinnego miasta, Bydgoszczy, i przyczyniła znaczne sumy na cele dobroczynne. Ma ona także zamier wznieść pomnik Fredry na placu Teatralnym w Bydgoszczy.

(-) Wykonanie wyroku śmierci w Dublinie. Dzienniki angielskie znowu przyniosły garść skazgłów o wykonaniu wyroku na 6 skazanych sinnfeinistach. Odwczesnego rana 15 marca tłum, obliczony najmniej na 40,000, oblegał więzienie, trzymając zapalone granicze i odmawiając głośnie modlitwy za konających. Skazani zostali krótki list tej treści: „Chłopcom naszym zasłamy gorące podrowienia. Powiedziecie im, aby wytrwali i nie padali się nigdy. Niech władza, że jesteśmy dumni, że umieramy za Irlandję.”

Kiedy nadeszła wieść, że wszystkie 6 wyroków już wykonano, matka jednego ze skazańców, która cały czas znajdowała się wśród tłumy z osłonęty szalem głową, posłała by jej; pozwolono ucałować nazwisko syna, wymienione na dokumencie, stwierdzającym wykonanie wyroku. Prośbie jej stało się zadość.

Jeden ze skazanych, któremu z powodu młodego wieku miano darować życie, zażądał, aby mu pozwolono dzielić los towarzyszy. Dzienniki podnoszą niezwykły spokój i mglistwo rodzin skazańców, które wraz z tłumem oczekiwały w pobliżu więzienia, oraz poprawne zachowanie angielskich władz wojskowych, które oddawały honory w chwili, gdy rodnim wrzeczono trumny ze zwłokami skazańców.

NADESLANE.

W nr. 79 „Gońca” został umieszczone artykuł pod tytułem „Dola Urzednika”. Jest to tak niewłaściwie, że sądzię, iż autor miał na celu opisanie niedoli rzemiełnika i tylko przez pomyłkę napisał o niedoli urzednika. To też przeczytawszy to, odważyłem się napisać w tej sprawie małe prostowanie. Przejdźmy do biura, czyli inaczej mówiąc, do przybytku nędzy pana urzednika, i co widzimy. Pan urzednik, pałac papierosa (nie tego po marcu), siedzi przy biurku, zapartyżony w kolor dymu, gdy tymczasem przed biurkiem interesanci całami godzinami wyczekują na zatławienie swych spraw. Tymczasem rzemiełnik, wybierając się za kupnem towaru, bierze ze sobą cały swój majątek i narazony jest tak na ograbienie go przez grasujących bandytów, jak i, przy stęj pogodzie, na nabawienie się choroby.

Już o kupcać i handlarzach mówić nie będę. Ale niech autor wkaże mi choć jednego rzemiełnika, któryby na swym fachu zrobił miliony, jak było wspomniane w artykale.

Ale, jak to mówią, wszystkie kory na pochyle drzewo skaczą, a to z winy Urzędu starszych zgromadzenia rzemiełników, ponieważ na każdy artykuł napisany na szkódce rzemiełników powinien urzędnik odpłacić się tą samą bronią. Choćby wiele autorowi tego artykułu się nie dawać, musi być walkim smakoszem srynek (a tu z Ministerstwa Aprowizacji wyszło rozporządzenie, zabraniające solenia srynek) no i przez to się denerwują. Nie piszę tego w celu polemizowania, lecz by sprawę przedstawić we właściwym świetle.

Żądam zwolnienia zebrania przez Urząd Starszych zgromadzenia rzemiełników. Do czynu! Częstochowa, dnia 11 kwietnia 1921 r. Rzeźnik.

Teatr PARYSKI

ul. Panny Marji № 19.

PROGRAM:

od poniedz. 11 do czwartku 14-go
Kwietnia 1921 r. włącznie.

Opowieść galernika

Dramat życiowy w 5-ciu czę-
ściach ze znakomitym tragikiem

Alwinem Neuss'em w roli głównej.

Nad program **San Gabriello i Antipiano** Malownicze widoki Włoch.

Teatr „ODEON”.

Program od wtorku 12 do piątku 15 Kwietnia r. b.
Najlepsza artystka farsowa, Królowa śmiechu i humoru, uroczą i pełną temperamentu —**Ossi Oswalda** w niebywalej farsie p. t.

Mamki wszystkich krajów... łączcie się!

Nad program: **Na Nartach przez Polskie Tatry**

Pierwsze wspaniałe, polskie zdjęcia krajoznawcze wykonane na zamówienie Prezydium Rady Ministrów dla Propagandy zagranicznej.

Wojskowe Kino

„Legun”

ul. Dąbrowskiego 12.
(Galeria Sztuki)Poniedziałek w dni powsz. o g. 5, w so-
botę o g. 4, w niedzielę i święta o g. 3.
Detal o cenach punktualnie o g. 9.30.

Program od poniedziałku 11 kwietnia r. b. i dni następných

Górski kwiat

Dramat w 5-ciu częściach.

NAD PROGRAM: Druga rocznica obrony Lwowa.

Anons: W następną zmianę programu **Dwie Urny i pobyt Nacz. Państwa w Paryżu.**

Dr. Stefan Purski
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
z oddziałem przyjeżdżającym do 10 rano i od 3-7.
Kilifackiego № 4.

Dr. J. Fajman
b. Asystent Kliniki Uniwersyteckiej
Prof. Nelszera
Specjal. Choroby skórne i weneryczne
Przyjeżdża od 4 1/2 do 7.
ul. Piłsudskiego 9 (Delaids) i piętro.

Lekarz-Dentysta
Michał Grejnieo
ul. Panny Maryi 10
Telefon 250.
Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 8-7 wiecz.

Seminarjum Nauczycielskie Męskie
w Częstochowie
poszukuje dużego domu z podwór-
zem i ogrodem w mieście na po-
mieszczenie Seminarjum. Zgłoszenia do
dyrektora Seminarjum ul. św. Barbary 15a.

Komenda Policji Państwowej
zawiadamia, iż może zamienić 4 konie
pociągowe na 2 konie typu wierzchowe-
go. Bliższe szczegóły w Komendzie Po-
licji Parkowa 14 w godzinach od 8-15

WYROK

w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.
Dnia 21 Lutego 1921 r.
Sąd Pokoju II okr. m. Częstochowy
na publicznym posiedzeniu rozpoznawał sprawę
IGNACEGO STANIEC oskarżonego z art. 19
lit. z dnia 2. VII. 1920 r. i uznając winę oskar-
żonego za udowodnioną na zasadzie art. 119
U. P. K. i art. 19 Ustawy z dn. 2 lipca 1920 r.
o lichwie wojennej
postanowił
IGNACEGO STANIEC, syna Michała, lat 32
zamieszkałego we wsi Malusy-male skazać na
jeden tysiąc (1000) marek grzywny z zamia-
ną na jeden miesiąc aresztu oraz na uszczę-
nienie stu (100) marek opłaty sądowej
Wyrok ten ogłoszono na koszt skazanego.
Sędzia Pokoju: (—) A. Keller.
Ławnicy: (—) St. Weinberg
(—) A. Busler
Za zgodność:
p. o. Sekretarza Sądu J. Dziennikowski

sędzią i wydawcą J. L. WIKOSZKOWSKI,

Przekazy żywnościowe Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej

będą sprzedawane w Ameryce tylko do dn. 30 kwietnia 1921 r., zaś paczki żywnościowe będą wyda-
wane w Polsce do dn. 30 lipca 1921 r.Posiadacze przekazów żywnościowych HOOVERA winni wobec powyższego przedstawić je do
zrealizowania w najbliższej filii Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej lub w najbliższym oddziale Pol-
sko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom.Po wszelkiej informacji należy zwracać się osobiście lub listownie do **Amerykańskiej Skła-
dnicy Ratunkowej, Warszawa, Hotel Bristol, ul. Karowa.**

Mąka Amerykańska

I-go gatunku nadeszła

do składu ul. Piłsudskiego № 19 w podwórzu.

Stosownie do rozporządzenia Starostwa sprzedaje się po Mk. 120 za kg.
netto, za worek pobiera się oddzielnie Mk. 150.Prawo zakupu przysługują wszystkim piekarniom, kooperatywom, sklepom
spożywczym i mącznym pod warunkiem sprzedaży po Mk. 62 za funt w detalu.**Dom Handlowy MIECZYSLAW RYDZEWSKI**
w Częstochowie.

Wezwanie.

Komitet powołany do upamiętnienia szkoły W. SZUDEJKI wyzywa zainteresowane oso-
by w sprawie byłych uczniów, mianowicie Eugenjusa Deski, Henryka Chądzyńskiego, Boles-
ława Raka, Henryka Stawskiego, Janusza Mieszczaka, Józefa Milkowskiego, Franciszka
Kmiciele, Bolesława Działosy, Brunona Wołyńca, Sylwestra Stepnia, Stanisława Siczara, Ja-
na Nicponia, Władysława Majdy, Bernarda Jęży, Marjana Golnika, Antoniego Ratmiana, Ste-
fana Brochowskiego, Kazimierza Teresińskiego, Edwarda Janica, Stanisława Jesionowskiego i
Jana Szajnermanna, aby się zgłosili po odbiór wplacówkły składek, które, po potrąceniu koszt-
ów niniejszego ogłoszenia, będą wrócone (za złożeniem wydanego im kwitu) w Częstoch-
owie, przy ul. Dąbrowskiego (dawniej Szkolna) w domu Nr. 4, w pokoju 23, w godzinach po-
łudniowych między godz. 4 a 3.

UWAGA. Ze względu na konieczność zakończenia w najbliższym czasie rachunków
Komitetu, zwroty będą wypłacone tylko w ciągu miesiąca kwietnia r. b., po czym pozostałe
pieniądze przekazane zostaną jako ofiary na cele właściwe.

Obwieszczenie.

Do rejestru Handlowego działu A. Sądu
Okręgowego w Częstochowie, wciągnięto nastę-
pujące firmy:

Dnia 14 czerwca 1920 r.

Pod Nr. 1417. Firma Chana Krymow-

sla Handel galanterią loklową w Czę-
stochowie, ul. Ogrodowa 19. Istnieje od r. 1900.
właścicielka Chana Krymowska, Częstoch-
owa, Ogrodowa 19.

Pod Nr. 1418. Firma Anna Mstasiewicz.
Drobný handel artykułami spożywczymi, owo-
cami, makiem, galanterją i wędlinami w Cz-
stochowie, Ostatni Grosz, Krakowska 18. Ist-
nieje od r. 1919. właścicielka Anna Mstasie-
wicz, Częstochowa, Krakowska 18.

Pod Nr. 1419. Firma Jentia Owieczka.
Drobný handel makiem w Częstochowie,
Garncarska 23. Istnieje od r. 1919. właściciel-
ka Jentia Owieczka, córka Moszka, Częstoch-
owa, Garncarska 18.

Pod Nr. 1420. Firma Józef Zetkiewicz.
Sklep spożywczy w Częstochowie, ul. Spas-
dek 8. Istnieje od r. 1913. właściciel Józef
Zetkiewicz, syn Ieka, Częstochowa, Spadek 8.

Pod Nr. 1421. Firma Icek Szaja. Sklep
bielizny w Wieluniu, Stary Rynek. Istnieje od
r. 1890. właściciel Icek Szaja.

Pod Nr. 1422. Firma Jan Marciszewski.
Handel win i towarów kolonialnych w Wie-
luniu, Stary Rynek 10. Istnieje od r. 1912.
właściciel Jan Marciszewski, Wielun.

Pod Nr. 1423. Firma Icek Berkowicz.
Sklep bielizny w Wieluniu. Istnieje od r. 1872.
właściciel Icek Berkowicz, Wielun.

Pod Nr. 1424. Firma Henryk Jeszke.
Sklep galanterijny w Wieluniu. Istnieje od
kwietnia 1919 r. właściciel Henryk Jeszke,
Wielun.

Pod Nr. 1425. Firma Anna Zajdman. Dro-
bný handel wartyem w Częstochowie, Sta-
ry Rynek 21. Istnieje od r. 1913. właścicielka
Anna Zajdman, Częstochowa, Stary Rynek 21.

Pod Nr. 1426. Firma Marjanna Drodz.
Sklep spożywczy w Częstochowie, ul. Zar-
szawska 24. Istnieje od maja 1919 r. właście-
liczka Marjanna Drodz, Częstochowa, War-
szawska 24.

Pod Nr. 1427. Firma Moszek Zawadzki.
Sprzedaż towarów kolonialnych, mydła i so-
dy w Krzepicach. Istnieje od r. 1919. właście-
ciel Moszek Zawadzki, syn Ieka, Krzepice.
Częstochowa, dn. 31 marca 1921 r.

Sędzia Rejestrowy: Ostrowski

P. o. Sekretarza W. Wołniak.

Klaronik Horszki: JAN BARYLSKI